



Warszawa

19/05/2017 - 12:24

Kolejne zmiany w uprawnieniach rodzicielskich

Komisja Europejska przedstawiła projekt dyrektywy dotyczącej work-life balance. Jej celem ma być wzrost aktywności zawodowej kobiet. Idea jest słuszna, jednak w przypadku Polski lepsze efekty od kolejnych zmian prawnych przyniosłoby zwiększenie dostępności żłobków, których w naszym kraju wciąż jest za mało.

Projekt dyrektywy przewiduje obok rozwiązań znanych w polskim prawie takich jak urlop ojcowski, także nowe – w szczególności urlop opiekuńczy. Urlop ten miałby przysługiwać w wymiarze 5 dni na opiekę nad ciężko chorym lub niesamodzielnym członkiem rodziny. Warto jednak zauważyć, że w polskim prawodawstwie funkcjonują tzw. dni na opiekę w wymiarze 2 dni oraz 4 dni tzw. urlopu na żądanie. Dlatego cel urlopu opiekuńczego można by zrealizować w ramach tych dwóch rodzajów urlopu, nie tworząc przy tym odrębnej instytucji prawnej. Ponadto wymiar urlopu wypoczynkowego w naszym kraju należy do najwyższych w UE. Czas urlopu opiekuńczego powinien uwzględniać więc wymiar innych urlopów obowiązujących w danym państwie. W przeciwnym razie dojdzie do dysproporcji pomiędzy liczbą dni wolnych przysługujących w poszczególnych krajach UE.

Niezrozumiałym jest natomiast przyjęcie w projektowanej dyrektywie maksymalnego wieku dziecka na poziomie nie niższym od 12 lat. Nie wiadomo dlaczego akurat wiek 12 lat został uznany za graniczny. W polskich przepisach przy urlopie rodzicielskim wiek dziecka ustalono na poziomie do 6 lat, co wydaje się bardziej uzasadnione. Rozbieżność z polskimi przepisami dotyczy również propozycji KE, która ma gwarantować pracownikom korzystającym z prawa do urlopu rodzicielskiego wynagrodzenie w wysokości co najmniej świadczenia chorobowego (czyli 80% wynagrodzenia). Zgodnie z obecną regulacją, jeśli kobieta nie zadeklaruje z góry, że będzie korzystała z urlopu w pełnym rocznym wymiarze, to przez 26 tygodni urlopu rodzicielskiego przysługuje jej świadczenie w wysokości 60% podstawy wymiaru zasiłku. Zatem w tym zakresie polskie przepisy musiałyby ulec zmianie.

Projekt dyrektywy przewiduje także, że wszyscy rodzice dzieci do 12 roku życia będą mogli wnioskować do pracodawcy o korzystanie z elastycznego czasu pracy czy elastyczności co do miejsca pracy (np. praca w formie telepracy). Problematyczna jest natomiast propozycja KE zakładająca przyznania takim osobom ochrony przed zwolnieniem. Byłoby to rozszerzenie katalogu grup pracowników szczególnie chronionych, których jest obecnie na gruncie polskiego prawa ok. 40. Ponadto wprowadzenie takiego rozwiązania mogłoby przynieść skutki odwrotne do zamierzonych – zamiast zwiększyć aktywność zawodową kobiet, mogłoby niestety pogorszyć ich sytuację na rynku pracy. Pracodawcy obawiliby się bowiem zatrudniać pracowników posiadających tak szerokie

uprawnienia związane z wykonywaniem pracy.

Projektowana dyrektywa spowodowałaby kolejną zmianę w katalogu uprawnień rodzicielskich. Należy przypomnieć, że w 2013 r. został wprowadzony roczny urlop dla rodziców, przepisy te znowelizowano już w 2015 r., a kolejna modyfikacja nie sprzyjałaby spójności i przejrzystości systemu. Tymczasem polityka prorodzinna to nie tylko Kodeks pracy. Istotne znaczenie ma również wyręczanie rodziców w opiece nad dziećmi do lat 3 przez żłobki, żłobki przyzakładowe, kluby dziecięce i nianie ☒ a z tym w naszym kraju wciąż jest problem. Wprawdzie rząd zapowiada zmiany, ale na finansowanie takich działań ze środków Funduszu Pracy, którego celem jest przecież przeciwdziałanie bezrobociu, trudno jest się zgodzić.

Wioletta Żukowska-Czaplicka, Ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej

Kontakt:

Źródło:

Pracodawcy RP

Website: www.pracodawcyrp.pl

Kontakt: Mateusz Krupczyński

Telefon: [+48 506 741 629](tel:+48506741629)

Email: m.krupczynski@pracodawcyrp.pl